

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8go Listopada. Rok 1864.

№ 256.

27 Października
8 Listopada

Rok 1864.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 7 m. 9
Zachód „ „ 4 „ 18

Jutro, 8go Teodora Męczennika.

Zarząd Spraw Greko Unickich przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, ogłasza niniejszym, że we wsi Pestunij w Gub: Augustowskiej wakuje Probostwo Greko-Unickie i takowe ma być spiesznie na nowo obsadzone. W parafji tej mającej około 2,000 dusz ludności, cerkiew i budowle plebańskie są w dobrym stanie, a uposażenie Proboszcza składa się z kompetencji rządowej, która wkrótce ma być znacznie podwyższoną. Kandydaci życzący sobie otrzymać to beneficjum, winni spiesznie podać w tym względzie prośby do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, przy dołączeniu odpowiednich dowodów kwalifikacyjnych. (D. W.)

JW. Hrabia Namiestnik raczył powrócić wczoraj do Warszawy z Wierzbolowa, a godz: Tej zrana, w zupełnym zdrowiu. (D. W.)

Nordd. Al. Z. Dnia 4go Listopada o godz: 8ej rano nastąpił wyjazd dworu do Letzlingen, pociągiem nadzwyczajnym. W towarzystwie Najjaśniejszych Monarchów znajdowali się JJ. KK. WW. Wielki Xiążę Sasko-Wejmarski, Xiążęta Karol i Albrecht, Ojciec i Syn, Xiążę August Württembergski, Xiążę B. Radziwiłł, Xiążę Ujest, Xiążę Dolgoruki, Jenerał-Feldmarszałek Hr: v. Wrangel, Prezes Ministrów v. Bismarck, oraz Ministrowie: v. Bodelschwingh, v. Roon, v. Schleinitz, Jenerał-Adjutant v. Alvensleben, wielki Marszałek Dworu i domu Królewskiego Hr: v. Pückler, Marszałek Dworu Hr: Perponcher, Fligel-Adjutanci v. Steinacker i Hr: Kanitz, Lekarz przyboczny Dr Lauer, Jenerałowie Fligel-Adjutanci N. Cesarza Hr: Stackelberg, Hr: Adlerberg, Hr: Woroncow, Pułkownicy Muchanow, Rylejew i t. d. Przyjazd do Letzlingen nastąpił w południe o godz: 1 1/4. Po drodze przyłączyli się Prezes Naczelny Prowincji Saskiej v. Witzleben, Jenerał-Piechoty v. Schack, Jenerał-Major Hann v. Weyhern i Pułkownik v. Kotze. — Po śniadaniu w zamku Letzlingen rozpoczęło się polowanie, poczem dany był obiad. — Następnego dnia po południu dostojne towarzystwo myśliwskie wrócić miało do Berlina. Wyjazd Najjaśniejszego Cesarza Alexandra naznaczony został na Sobotę, na godzinę 12stą w nocy. (D. W.)

Allg. A. Z. Wenecja, 29 Października. — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu Rosyjskiego, spodziewany jest dziś w Wenecji, gdzie zabawi kilka dni i uda się następnie prawdopodobnie do Wiednia. (D. W.)

Le Nord. La France doniosła, że Wielki Xiążę Następca Tronu Rosyjskiego miał się udać do Florencji. Możemy dodać do tego, że w obecnej chwili Wielki Xiążę znajduje się w Wenecji, zkąd uda się przez Medjolan i Turyn do Florencji, dla przepędzenia tam zimny i zrobienia kilka wycieczek do rozmaitych miast, zawierających pomniki sztuki. (D. W.)

Lemb. Z. Wiedeń, 2 Listopada. — Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu Rosyjskiego, spodziewany jest tu około połowy b. m. (D. W.)

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo. — W miesiącu Sierpniu r. b., przy kopaniu fundamentów w domach Ner 215a i 215b przy ulicy Brzozowej położonych, wynaleziono kości kilku ludzi, które od kilkunastu do 36 lat w ziemi pozostać mogły. Sąd Poprawczy wzywa każdego, szczególnie zaś dawnych mieszkańców tej okolicy Miasta, którzyby mogli wyjaśnić, jakim sposobem kości ludzkie dostać się mogły w to miejsce, aby wiadomość swą Sądowi naszymu udzielić zechciały. — Sędzia Prezydujący, *Żyzniewski.*

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Patkul*, Jenerał-Major v. *Mezenkampff*, Rz: Radca Stanu v. *Tizenhaus* wszyscy z Wierzbolowa; Rz: Radca Stanu *Wtorof* z Neopolu; — wyjechał zaś Jenerał-Lejtnant *Glebow* do Piotrkowa.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Kossakowskiego*, odbędzie się o godz: 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo za spókoj jego duszy w Kościele 8go JANA; na które, Żona z Dziećmi, zaprasza Familię i Przyjaciół. (2015.)

Jutro, jako w 3cią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kajetana *Szczawińskiego*, b. Żołnierza z czasów Xtwa Warszawskiego, ostatnio b. Rejenta Okręgu Zgierskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow: Przedmieściu. (1969.)

Wczoraj przeniósł się do wieczności Jan-Józef *Dylewski*, Subiekt Cukierniczy. Pozostałe Siostry i Szwagier, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz Powązkowski. (2036.)

Drogą telegraficzną otrzymaliśmy wiadomość z miasta Narowczat, Gubernji Penzeńskiej, o śmierci ś. p. Jana-Kantego Wołowskiego Rzeczywistego Radcy Stanu, b. Naczelnego Prokuratora IXgo Dep: Rząd: Senatu, i b. Dziekana Wydziału Prawnego Szkoły Głównej.

Starożytna Świątynia PANSKA, Kościół Metropolitalny 8go JANA, z pierwotnej Kaplicy Xiążąt Mazowieckich, przetrwawszy dzieje kraju naszego, jakby przez zasługi wiekowego trwania, stał się Parafją główną Warszawską i Archi-Katedrą w Królestwie. Kilkakrotnie był restaurowany, a w roku bieżącym znowu doczekał się zupełnego odświeżenia. Za wejściem już do tej Świątyni, powaga tych starożytnych murów i wspaniałość, każdego głęboką czią dla PANA Zastępów przejmuje i myśl i serce wznosi do po-

kornej i szczerzej modlitwy. Dla tego sądzimy, że nie-
 obojętną będzie dla czytelników naszych choć tej sta-
 rodawnej Świątyni grodu naszego, która tyle dzie-
 jowych wspomnień w sobie zawiera, pobieżna wiado-
 mość o szczegółach odnowienia. Dzieło to poru-
 czone zostało osobnemu Komitetowi, złożonemu
 z Członków Kapituły Metropolitalnej. przy udziale Gu-
 bernjalnego Budowniczego P. F. Tournelle, a główny
 kierunek robót powierzono znanemu z wytwornych
 prac swoich Budowniczemu P. Dietrich. Pod jego
 przeto zarządem dopełnili: wewnętrznego i zewnętr-
 nego odmalowania ścian kolorem siwo-kamiennym,
 PP. Makowski, Jabłoński i Pelikanowski; wyrestauro-
 wanie dachu i uprzątnienie masy gruzu na skle-
 pieniach górnych pozostałego powierzono P. Becker;
 olejnych robót, stelli-kanonickich, 6ciu ołtarzy, balko-
 nów, łoży, nadto 12 ławek, 6 konfessjonalów, balu-
 strady przed Presbyterjum drzwi głównych i bocznych
 podjął się P. Gąsecki, przy pomocy P. Festyńskiego.
 Wszelkie ozdoby złotnicze w rzeźbach, figur przy
 stellach, ramy w ołtarzach, nadto oczyszczenie Wiel-
 kiego Ołtarza uskutecznił Pan Walery Jądłowski.
 Trzy środkowe wielkie żyrandole, mające każdy
 po 88 lichtarzy, dwa żyrandole po 60, dwa żyran-
 dole boczne po 30, i jeden żyrandol o 48 lichta-
 rzach, razem 492 lichtarzy, oprócz obręczy i wszelkich
 ozdób odnowił P. Tyz bronzownik. Roboty szklarskie
 w oknach Katedry wykonali: PP. Rudinger i Bystrza-
 nowski; naprawy figur kamiennych, kapiteli i gzem-
 sów przy ołtarzach uzupełnił P. Lowi Sztukator. Naj-
 cenniejszym jednak było dziełem umiejętnie i staranne
 odnowienie Obrazu NAJŚW. PANNY BOGA-RODZIOCY
 z DZIECIĄTKIEM-JEZUS w W. Ołtarzu, o czem już
 wzmiankowaliśmy poprzednio, oddając należną spr-
 awiedliwość zasłudze P. Jacentego Sachowicza, Artysty-
 Malarza, Konserwatora Muzeum, któremu odnowienie
 tego Mistrzowskiego Obrazu, powierzono było. Przy
 restauracji Kościoła Sgo JANA, odświeżono również
 Kaplicę NIEPOKALANEGO POCCZĘCIA N. MARJI PANNY,
 należącą do Bractwa Literackiego, nad czem przyjął
 kierunek P. Podczaszyński Budowniczy, Professor
 Szkoły Sztuk Pięknych, a przy sposobności w tejże
 Kaplicy, obok portretów Arcybiskupa Woronicza,
 umieszczono dwie figury dłuta P. Oleszczyńskiego,
 których wmurowania dokonał P. Pruszyński. Roboty
 malarskie w Kaplicy przyjął P. Jarosiewicz, Członek
 Bractwa Literackiego. Malarz przy Teatrach War-
 szawskich, oprócz tego dawne wilgotne mury, tak we-
 wnętrz jak i zewnątrz Kościoła obrzucone zostały ce-
 mentem. Na zewnątrz Kościoła od ulicy Jezuickiej,
 wprost Kancelarii Parafjalnej. w miejsce barjer drewnia-
 nych, postawiono żelazne sztachety z Fabryki Rudz-
 kiego, na fundamencie mruwanym, (błożonym ka-
 mieniem ciosowym pod okiem P. Sikorskiego. Prze-
 dział pomiędzy ścianą Kościoła a sztachetami, został
 zabrukowany. Roboty Ciesielskie prowadził P. Per-
 kowski, a Blacharskie poruczono P. Józefowi Czarnec-
 kiemu. Zaiste Przybytek PAŃSKI, po krótkiej przer-
 wie w Nabożeństwach, zajaśniał nową świetnością
 i znowu jak dawniej lud mnogi schyla w nim kornie
 czoła przed Cudownym Wizerunkiem, Ukrzyżowanego
 ZBAWICIELA świata, co wsiłtkim tym, którzy tak gor-
 liwie pracę na chwałę JEGO podjęli, błogosławić będzie.

Z powodu grobowców po różnych stronach kraju
 tutejszego, a szczególnie w Krakowskim i Sando-
 mierskim rozrzuconych i Aryańskimi pospolicie zwa-
 nych, choć często mylnie, nie zawadzi objaśnić, że he-
 rezję Aryańską wprowadził tu przybyły w r. 1581
 Faust Socyn, Włoch z miasta Sienny, i ztąd naszych
 Aryanów, Socynjanami nazywano. Socyn dzieła swo-
 je drukował w Rakowie, wokolicach Staszowa słynnym
 szkołami, drukarniami i zborem Aryanów, ożenił się
 z Polką, pochowany jest we wsi Wojakowej, między
 Wojniczem a Sączem niedaleko rzeki Dunajca. O tym
 szerzycielu herezji powiada Tadeusz Czacki: „Ja go
 znam wygnańcem z ojczyzny własnej, równie wszę-
 dzie szkodliwym obywatelem, ulęgłym bez godności,
 zuchwałym bez śmiałości, podłym bez potrzeby, lu-
 biącym nowości, wierzącym piękności syllogizmów a
 nie samej prawdzie.”

W Petersburgu Rada Miejska uchwaliła odwołać się
 do wszystkich obywateli Stolicy, o zbieranie ofiar na
 rzecz nieszczęśliwych pogorzalców miasta Simbirskaja,
 i innych miejsc Cesarstwa kłeską tą dotkniętych.
 Z tego powodu Dyrekcja „Dziennika Warszawskiego”
 w przekonaniu, że i tutejsi mieszkańcy znajdują w swem
 sercu współczucie dla istotnego nieszczęścia, i zechcą
 się przyłożyć do dobrego dzieła, otworzyła zapisy na
 tychże pogorzalców, oświadczając, że każda, choćby
 najmniejsza składka przyjęta będzie z wdzięczno-
 ścią.

Na mocy upoważnienia od Komissji Oświecenia, o-
 twieram Pensję żeńską prywatną w dniu 10tym b. m.,
 gdzie Panienci pobierać będą nauki języków: polskie-
 go, francuzkiego i niemieckiego, tudzież przedmiotów
 klasycznych; usiłowaniem zaś mojem będzie i jedy-
 ną dążnością, aby Panienci mi powierzone, tak przy-
 chodzące, jakoteż u mnie zupełnie umieszczone, jak
 największą korzyść odniosły z nauk, które wykładane
 będą w sposób ile możności ułatwiający; przytem
 zapewnia się ciąga konwersacja w językach: fran-
 cuzkim i niemieckim. Także potrzebna jest Panien-
 ka, któraby mogła pomagać w nauce początkowego
 czytania i pisania, ucząc się sama jeszcze języków i
 nauk klasycznych. Mieszkanie moje jest przy rogu
 ulic Karmelickiej i Nowolipek pod Nr 2383a, w domu
 Wilnera. Wiadomość bliższa u Stróża. — K. Bentkowska.

Surzycki Tomasz, Lekarz wolno praktykujący, obrał
 stałe zamieszkanie w Lublinie, w domu pod Nrem 2,
 w Rynku, i przyjmuje chorych od godz. 8ej do 9ej
 z rana, i od 2ej do 4ej po południu. (Nr 2019).

Wczoraj pies wściekły pokaleczył trzech ludzi, mia-
 nowicie: Stróża domu Nr 247, Józefa Wojcika, stróża
 domu Nr 549, Michała Marczewskiego i dekara da-
 chów Antoniego Ratowskiego. Wszyscy odesłani zo-
 stali do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS na kurację.

W Krakowie d. 5 b. m. odbyło się posiedzenie ogólne
 Towarzystwa Naukowego, na którym po złożonem spra-
 wozdaniu ze strony Prezesa Profesora Dra Majera, o
 obrocie funduszami i czynnościach Towarzystwa, przy-
 stąpiono do uchwały w sprawie przyznania nagrody
 za rozprawę prawniczą porównującą ustawę spad-
 kową w Prusach, Austrii i Królestwie Polskiem, z za-
 pisu P. Wincentego Siemieńskiego w kwocie 2,000 zł.,
 w listach zastawnych. Zgromadzenie przyznało rze-

czoną nagrodę za rozprawę, której autorem po rozpieczętowaniu koperty, okazał się P. Józef Lonis, sędzia powiatu Mogilskiego, były uczeń Uniwersytetu Krakowskiego. Poczem zajęto się wyborami Urzędników i nowych Członków Towarzystwa. Urzędnikami wybrani zostali ponownie Prezesem Prof: Dr Józef Majer, Sekretarzem Dziekan Walerjan Serwatowski, Podskarbiem Dyrektor, Emeryt, Hipolit Seredyński; Członkami zaś czynnymi PP. Jan Matejko, Artysta Malarz; Dr Maurycy Madurowicz, Prof: Uniwers.; Dr Fryderyk Zoll, Prof: Uniwers.; Dr Felix Szlachtowski, Adwokat i docent Uniwers.; X. Ant. Bielinowicz, Dyr: Gimnazjum Krakowskiego. Korrespondentami: Józef Kowalewski, Prof Główniej Szkoły w Warszawie; Hieronim Krzyżanowski, Dyr: Wyzd: i Ośw: w Warszawie.

W Tarnowie 3 b. m. odbył się Akt uroczysty otwarcia nowo zbudowanego mostu kolei żelaznej na Dunajcu. Most ten ma 240 sążni długości, jest o 12stu otworach i wspiera się na 13stu filarach z ciosowego kamienia. Próba wytrzymałości tego mostu przedsiębrana niedawno, była bardzo pomyślną, bo przy obliczeniu 3,000 cetnarów, obniżenie wynosiło tylko sześć linji.

Znakomity chemik Niemiecki Liebig, ma podobno opuścić Mních i przenieść się do Londynu, gdzie mu kompanja zajmująca się oczyszczaniem ulic i kanałów, ofiaruje bardzo zyskowną posiadłość.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. Paryż, 31 Paździ: — Cesarz jest podobno zadowolony z przeglądu floty w Tulonie i ze wszelkich zakładów i budowli morskich, które przeszły nawet jego oczekiwania. — Xiążę Napoleon, który powrócił tu z Touraine i miał jechać do swych dóbr do Szwajcarii, nie opuścił wcale Paryża i zdaje się, że nie myśli wyjeżdżać. Xiężna Klotylda również wróciła do zdrowia po nagłej słabości. — Otrzymało tu depezę prywatną, że eskadry Francuzka, Angielska i Niderlandzka, przedarły się przez cieśninę Simonosaki, zniszczyły fortyfikacje i zdobyły ogromne łupy. — Zdaje się, że P. Fould nie pozostanie na dotychczasowem stanowisku. Ustępstwo, jakie zrobił P. Behic przez przyjęcie propozycji co do kredytu 450 miljonów, zostaje w sprzeczności z całą jego dotychczasową polityką. — „France“ utrzymuje, że Hr: Sartiges zamysła zanieść do Kardynała Antonelli zażalenie z powodu obraźliwego artykułu pomieszczonego w „Correspondencia di Roma“ o konwencji Wrześniowej. — Słychać, że P. Dayton, zaprotestował przeciw oddaniu dwóch fregat, spuszczonej z warsztatów w St. Nazaire, skonfederowanym. Fregaty te noszą nazwę: Szanghai i San Francisco. — „Patrie“ zapewnia, że dwór udaje się 7 Listopada do Compiègne. — Jenerał Klapka, zaślubia Panię Inez Arbouin, młodą i bogatą. — Cesarz Maksymilian, pisał podobno do Cesarza Napoleona, przedstawiając mu swe kłopoty finansowe i domagając się, aby mu przysłano jakiego znakomitego finansistę do pomocy Ministrowi skarbu. Rząd Cesarski wskazał P. Gizetti, Inspektora jeneralnego messażerji Cesarskiej, kiedyś Szefa Gabinetu P. Ducos, Ministra osad i marynarki. (Schl: Zeit:)

PRUSY. Berlin, 2go Listopada. — Dotychczasowy Poseł francuzki przy dworze tutejszym P. Talleyrand, przed posłuchaniem pożegnawczem, otrzymał order Orła Czarnego, a Poseł pruski w Paryżu Hr: Goltz, order Orła Czerwonego lej kla: — „Kreuzztg“ w liście prywatnym z Paryża donosi: Wysoka względność z jaką P. Bismarck ze strony Napoleona i sfer urzędowych przyjęty został, nie przeszła bez uwagi w towarzystwach dyplomatycznych.

„Provin:Corresp:“ utrzymuje, że przyczyny usunięcia się P. Rechberg nie mają związku z stosunkami między Austrią i Prusami. Hr: Mensdorff, jest wraz z Cesarzem Austrjackim przekonany o konieczności szczerzego związku z Prusami w interesie wspólnym Niemiec. Dla tego to rząd Austrjacki pospieszył z oznajmieniem w Berlinie, że zmiana ministerstwa nie zmieniała bynajmniej przyjaznych stosunków obu rządów. (St. Anz:)

WŁOCHY. — „Monitor Paryzki“ z d. 5 b. m. ogłasza depezę P. Drouyn de Lhuys do Barona Malaret, z 30 z. m. Depesza ta wyluszcza, że wymienione w następstwie depezy Kawalera Nigra z 15 Wrześ: deklaracje między Francją i Włochami, dadzą się streścić w następnych propozycjach: Włochy wstrzymują się od wszelkiego kroku, któryby ruch powstańczy na terytorjum Papieżkiem mógł wywołać. Środki moralne, których użycie zastrzegły sobie Włochy, zależą jedynie na potędze cywilizacji i postępu. Przeniesienie stolicy nie jest ani wybiegiem tymczasowym, ani też ma na celu utworzenie punktu etapowego na drodze do Rzymu; jest ono rekojmią dobrze obmyślaną. Francja na ewentualność pokuszenia rewolucyjnego w Rzymie, zastrzeżę sobie swobodę działania. — Gabinet Turyński trzyma się polityki Cavoura, który oświadczył, że Rzym bez przyzwolenia Francji nie może być połączony z Włochami. To są punkta rozmaite, które roztrząsał P. Drouyn z P. Nigra, i zdawało mu się, że o baj pod tym względem zgadzają się. Druga depeza P. Drouyn de Lhuys z 2 b. m. stwierdza, że tak ten Minister jak i Nigra, d. 1 Listopada wymienili nowe deklaracje w obec Cesarza Napoleona, i że tu również zgadzali się w swem zapatrywaniu. — „Times“ z 4go podaje telegram z Aten z 1 Listop: donoszący, że konstytucja Grecka ostatecznie przez Zgromadzenie narodowe zatwierdzoną została. Król prędko ją usankcjonuje. Kraj jest spokojny. — „Constitutionnel“ z 3go b. m. potwierdza wiadomość, że Cesarz Napoleon w swej podróży przez Francję do Nicei, wszędzie z zapalem był przyjmowany. — Z Algieru donoszą, że 5go b. m. rozmaite kolumny wyruszą w pochód, aby jednocześnie zaatakować powstańców z rozmaitych stron i odciąć im odwrot. Spodziewają się potem działaniu stanowczego rezultatu. — „Kreuzztg“ z 4 b. m. zapewnia, że wojska Pruskie w Xięztwach stojące, wkrótce powrócą do kraju. Przyszłą załogę Pruską stanowić będą inne oddziały. (Ind: Bel:)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Turynu datowany 6go b. m. donosi, że „Gazetta ufficiale“ podaje depezę Kawalera Nigra do Jenerała La Marmora z 30 z. m. W depezy tej P. Nigra zdaje sprawę o długiej rozmowie, jaką miał z P. Drouyn de Lhuys, w przedmiocie konwencji z 15 Wrześ:.

oraz jej następstw i ewentualności, mianowicie na wypadek, gdyby Rząd Papieżki mimo sumiennego spełniania owej konwencji, niebył w stanie utrzymać się. Dalej taż gazeta ogłasza depezę P. Nigra do Jenerała La Marmora z 1go b. m., ułożoną w obec Cesarza, P. Drouyn de Lhuys i Rouher, i zatwierdzoną przez Cesarza. Nigra oświadcza w niej, że depeza jego z 15go Września dała powod do rozmaitych tłumaczeń. Z objaśnień jednak szczerych i serdecznych między nim a P. Drouyn wynika, że jeśli Rząd Królewski trzymać się będzie w granicach depezy z 15go Września, dopełnionej depezą z 30go Października, wówczas nie dozna zaprzeczenia ze strony Rządu Francuzkiego.

Folkething Duński ukonstytuował się jako komitet, celem obradowania nad traktatem pokoju. Zdaje się, że traktat ten uzyska zatwierdzenie. — Z Kiel donoszą, że 6go b. m. silny uragan od strony północno-wschodniej wparł wodę z zatoki w ujście, skutkiem czego wszystkie dolne ulice zalane zostały, a między innymi i dom, gdzie się mieści Komendantura Pruska i Poczta polowa. Obawiano się o los floty Pruskiej, która odpłynęła z Kiel we Środe.

Wiadomości z New-York dochodzą do 26 z. m. Sheridan ścigał skonfederowanych do Mount Jackson, gdzie przybyli w zupełnym nieładzie. W Georgji gotują się skonfederowani do odebrania Atlanty. Hood i Sherman, działają żywo przeciw sobie. (In: Bek.)

Przyjechali do Warszawy:

Jezierski Karol Hr: z Mińska nr 1066; Krysztoporski Klemens Ob: z Kruszewa nr 1702; Lasocki August Ob: z Czarna nr 1260.

Wyjechali: Dębowski Konstanty Ob: do Tokar; Lubieński Władysław Ob: do Kutna; Makomaski Hipolit Ob: do Kielbowa.

Przyjechali koleją żelazną: Cybulski Tadeusz Ob: z Krakowa nr 601; Rucz Matylda Ob: z Berlina nr 1618; Zabłocki Ludwik Ob: z Berlina nr 1152.

Wyjechali koleją żelazną: Gawroński Zygmunt Ob: do Berlina; Grabkowska Marjanna Ob: do Wiednia; Gliksberg Lud: Urzędnik Zarządu Drogi Żelaznej do Paryża.

DONIESIENIA.

Do wynajęcia lub do sprzedania,

NOWA PIEKARNIA

na Nowej Pradze, przy Bahnhofe Stacji Petersburgsko-Warszawskiej, Żelaznej Drogi w Warszawie, cała murowana, stanowi jedną oddzielną possessję. Składa się z Izby piekarnianej, ma Magazyn dla zboża i mąki, obszerne Góry, Piwnice sklepione, Mieszkanie dla Piekarza i Czeladzi, ze Sklepem, Stajnią, Wozownią, Studnią z miękką wodą. Bliższą wiadomość ustnie lub listownie powziąć można na Nowej Pradze w Warszawie u Właściciela possessji Ner 5. (Nr 1984)

Dom Zleceń K. Puławski i Spółka,

w Warszawie, pod Nr 419, ulica róg Krak.-Przedm. i Trebackiej, od lat kilku istniejący.

Na żądanie wielu Obywateli Ziemińskich z Królestwa, którym Dom firmy powyższej dostarczał Ludzi roboczych, mianowicie **Czeladź dworską Parobków**, obecnie w tem względzie może także ofiarować swoje pośrednictwo pod warunkami na żądanie komunikować się mogącemi, o czem interessowanych zawiadamia.

Puławski. (Nr 1329).

W dniu 24 Października, wieczorem między godziną 6 a 7, idąc z Nowego Światu do Królewskiej ulicy, a następnie jadąc Omnibusem na ulicę Miodową, zgubiona została **Chustka** duża Francuzka, używana. Poszkodowana zapewniając wynagrodzenie rs. 2, uprasza o oddanie takowej do Handlu Win A. Sniatyńskiego, przy ulicy Miodowej. (Nr 1572.)

LICYTACJA

SKŁAD PAPIERU, GALANTERJI i ZABAWEK, Henryka Schertzmanna, na Krak.-Przedmieściu, w domu Wgo Grodzickiego Nr 411 (9), **zwija się w zupełności drogą licytacji**, która się codziennie tamże odbywa, od godziny 2giej do 8ej; zaś przed południem **wyprzedają się** wszystkie Towary po Cenach licytacyjnych. (Nr 2038.)

We Czwartek 3go b. m., wychodząc z Teatru upuszczoną została **TRZCINKA** żółta ze złotą okrągłą galką, końciana skówką zakończona. Łaskawy znalazca zechce zgłosić się do Hotelu Polskiego pod Nr 3, a otrzyma Rs. trzy nagrody. (Nr 1983.)

PLÓTNA kopowe i webowe, **CHUSTKI** do nosa lniane i batystowe, **NAKRYCIA Stołowe** w nowych deseniach, **OBRSY** różnej wielkości, **SERWETY** Stołowe i Deserowe, **REZYNKI, PÓNCZOCHY, Skarpetki, GUZICZKI** Angielskie do koszul, **NICI i JEDWABIE** zastosowane do Maszyn do szycia,

FLANELE Angielskie, **PIKI** do wszelkich przyborów negliżowych, i **Resztki cienkiego Plótna,**

otrzymał w znakomitym wyborze

Skład Płótna Zagranicznego ALEXANDRA FLATAU,

przy ulicy Granicznej Nr 1077A, Dom Zakładu Wód Mineralnych. (Nr 2011.)

Dzisiaj rano zimna stopni 4, w południe zimna stopni 0. Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 8. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, Na żądanie: *Zachód Słońca.* — *Przez zazdrość* — *Siostra Kasperka.*

Zakład Kawiarni

FRANCISZKI GNUTKIEWICZ,

w domu Nr 739a, zwanym **Tłomackie**, po wyreštaurowaniu i odświeżeniu Lokalu, w dniu 5 Listopada r. b. otwartym został. O czem mam zaszczytawiadomić. **Franciszka Gnutkiewicz.** (Nr 1886.)

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 7 Listop: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 kop: 9; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 74 1/2, dają rs. 14 kop: 72 1/2; za akcje Głównego Tow. Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 123 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 k. 25, dają rs. 78 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydgoskiej po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych kop: 41 1/2, od listów zastawnych kop: 22 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 7 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 87 1/2 do rs. 5 k. 70; żyta od rs. 3 k. 7 1/2 do rs. 3 kop: 60; owsa rs. 2.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **Prospekt na Gwiazdkę.**